

Stanisław Przybyszewski i jego spalenie poeci

(Dokończenie ze strony 9)

3. Modernizm i I Wojna Światowa

Wybuch wojny 1914 roku przemieszczał do-
szczętnie stosunki istniejące w Europie przed
jej wybuchem; iskra wojny pojawiła się w
momencie, gdy kraje wielkich mocarstw eu-
ropejskich ogarnięte były z jednej strony kryz-
ysem stosunków społecznych, a z drugiej szerzy-
ły się nowe kierunki filozoficzne i polityczne.
Kierunki w sztuce i literaturze, które cechowały
wejście w wiek dwudziesty, były już z rozpo-
częciem wojny ukształtowane, a niektóre osią-
gnęły już swoje apogeum. Impresjonizm i sym-
bolizm były też przemijającymi modami okresu
Fin de Siècle. Ekspresjonizm miał charakter
rewolucyjny, wnosił odnowę w życie kulturalne
po roku 1910; w sposób gwałtowny w malar-
stwie i twórczość poetycką. Tak jak Chagal
i ludzie stawał na głowie, jak Franz Marc widział
niebieskie konie, tak samo poeci przez defor-
mację tradycyjnej konstrukcji wiersza, rozbi-
aniem metrum, żonglerką słowa nadawali nowe
oddziaływanie wersom poetyckim. Przebudowa
języka pisanego kierowała się jednoznacznie
przeciw kanonom świata otaczającego twórcę,
który dla modernistów był bezduszny, płaski
intelektualnie i socjalnie niesprawiedliwy.
Nowa forma sztuki miała uderzyć i rozbić
afirmatywne rozumienie sztuki, miała poruszyć
głębie uspiętego stanu duchowego społeczeń-
stwa. Większość ekspresjonistów, jak wymie-
niona Else Lasker-Schüler, August Stramm,
Georg Trakl, Ernst Maria Richard Stadler, młody
Gottfried Benn, Bertolt Brecht, Alfred Döblin,
Franz Marc i wielu innych, przynajmniej w
początkowym okresie ich twórczości, nie byli w
ściślejszym sensie zaangażowani politycznie.
Poszukiwali oni środków artystycznych dla prze-
konania swoich przeciwników w świecie sztuki
do przewartościowania środków wyrazu tak,
aby doprowadzić do zmian w pojmowaniu
świata. Elementy anarchizujące, erotyczne,
reprezentowane głównie przez Franka Wede-
kinda, napotykały na barierę cenzury. Ekspre-
sioniści, w szerokim pojęciu, poszukiwali *istoty
ducha* w ideach pacyfistycznych, wolnościow-
ych, socjalistycznych. Idee te traktowane były
przez cenzurę jako wywrotowe. Niektórzy
autorzy starali się mimo wszystko poprzez
swoją twórczość oddziaływać politycznie.
Należy tutaj wymienić w pierwszym rzędzie
Heinricha Manna, który wręcz widział zawód
pisarza jako powołany do takiego oddziaływa-
nia.

cdn.

Przypisy:

¹ „To była tylko przygrywka. Tam, gdzie pali się
książki, na końcu będzie się palić ludzi.”

Heinrich Heine (1797-1856) w tragedii „Almansor” z
roku 1820, a więc na długo przed represjami faszystow-
skimi w III Rzeszy. W kwestii tej chodzi o spalenie Koranu
przez arcybiskupa Ximenesa na rynku Granady podczas
walk z Maurami. Jest jednak prawdopodobne, że w trakcie
pisanego dramatu poeta miał w pamięci wydarzenia
sprzed trzech lat (1817), gdy na zamku Wartburg grupa
nacionalistów paliła atrapy książek uznanych za reakcyjne,

antynarodowe i sprzeciwiające się *niemieckiemu duchowi*.
Okazją do tego spektaklu była wówczas 200. rocznica
spalenia przez Lutra bulli papieskiej. Walka ze słowem
pisanym przy pomocy ognia ma zresztą swoją złą tradycję
w historii ludzkości. I każdorazowo okazywało się, że
diamenty są niepalne.

Niejako na marginesie niniejszego przypisu, a w obli-
czu wydarzeń aktualnych, wart przytoczenia jest tutaj
także sonet otwierający dramat „Almansor”. Cytuję go w
oryginalie i w moim wolnym przekładzie na język polski:

*Glauht nicht, es sei so ganz und gar phantastisch
Das hübsche Lied, das ich euch freundlich biete!
Hört zu: es ist halb episch und halb drastisch,
Dazwischen blüht manch lyrisch zarte Blüte;
Romantisch ist der Stoff, die Form ist plastisch,
Das Ganze aber kam aus dem Gemüte;
Es kämpfen Christ und Moslem, Nord und Süden,
Die Liebe kommt am End und macht den Frieden.*

*Nie wiercie, że tak na wskroś wydumana
Będzie ta pieśń, którą was dzisiaj witam!
Słuchajcie: opis to wplot, a wplot drama
Między słowami czasem kwiat zakwita;
Przez formę nic romansu jest przetkana,
W całości swej w uczucie jest spowita;
Chrześcijaństwo z muzułmanami w wojnie,
Na końcu miłość ich połączy zgodnie.*

² Jürgen Serke. Urodzony w 1938 in Lands-
berg/Warthe (Gorzów Wielkopolski), był zatrudniony w
latach 1961-1969 przy Agencji Informacyjnej UPI we
Frankfurt/M., ostatnio jako szef reportażu i informował
z Czechosłowacji o „Praskiej Wiośnie” 1967/68. Od 1970
do 1983 pracował jako autor w STERN’ie, od 1984 do
1989 dla „Weltwoche Zürich” i od 1990 do 1992 przy DIE
WELT. Mieszka w pobliżu Hamburga.

Publikacje książkowe m.in.: „Spalenie poeci” (1977),
„Do domu – wiedza o ojczyźnie” (1979), „Kobiety piszą.
Nowy rozdział niemieckojęzycznej literatury” (1979),
„Nowa Emigracja – Wypędzeni poeci. Reportaż i zdjęcia o
nowym wypędzeniu” (1982), „Czeskie wioski. Wędrowka
przez opuszczony krajobraz literacki” (1987), „W domu na
emigracji. Poeci, którzy dobrowolnie pozostają na emigra-
cji” (1998).

Wydawca m. in. Wiersze Selmy Merrbaum-Eisinger
(„Jestem otulona w tęsknotę”), Jakob Haringer („Chrapanie
boga”), Franz Wurm („Dirzulande”) i powieści Ludwiga
Wundera, Hansa Natoneka, Friedricha Bruegela, Ernsta
Sommera i H.G. Adler („Niewidoczna ściana”) oraz Sarah
Kirsch i Haja Jahna. Wydawca drugiego almanachu Else
Lasker-Schüler „Moja marzenia spadają do świata”. Za
swoją twórczość ponownych odkryć otrzymał Jürgen
Serke w 1992 roku Nagrodę Alexandra Zinna hanseatyc-
kiego miasta Hamburga.

Jesienią 2001 roku ukazały się „Czeskie wioski” w
czeskim przekładzie. Za to otrzymało czeskie wydawnic-
two Triáda-Verlag w Pradze, podczas pierwszego wręcze-
nia narodowej nagrody literackiej „Magnesia” w kwietniu
2002 – wyróżnienie za „najlepszą działalność wydawni-
czą” i dla Jürgena Serke – Nagroda Główna za „Najlepszą
książkę roku 2002”. Jürgen Serke jest członkiem kurato-
rium „Fundacji im. Else Lasker-Schüler Spalenie i wypę-
dzeni poeci i artyści”.

³ M. Reich-Ranicki, „Die Rolle des Schriftstellers in Po-
len”. Essays zur Literatur, hrsg. von A. Frisé. Frankfurt am
Main 1963.

Urodził się 2 lipca 1920 roku we Włocławku jako
dziecko niemieckiej Żydówki i polskiego Żyda. Z powodu
bankructwa ojca rodzina przeniosła się do Berlina. Jako
Żyd i polski obywatel mógł jeszcze w roku 1938 zrobić
w Berlinie maturę, jednak studia uniwersyteckie dla takich,
jak on, były niedostępne. Reich-Ranicki pracował jakiś czas
jako terminator w jednej z firm eksportowych. Jesienią
1938 został aresztowany i deportowany do Polski. Od
roku 1940 żył w getcie warszawskim, z którego udało mu
się podczas deportacji do obozu zagłady zbiec wraz z żoną.
Jego rodzice i brat zostali zamordowani przez Niemców.
Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej wstąpił do
partii, pracował w Polskiej Komisji Wojskowej w Berlinie,
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, w latach 1948 i
1949 jako konsul PRL w Londynie, a jednocześnie w
polskiej służbie wywiadowczej. Po rozpoczęciu „czystek
antysemitycznych” poprosił o przyczyn politycznych o odwo-
łanie i po powrocie do Warszawy został wydalony z partii
z powodu „wyobcowania ideologicznego”, jak głosiło
oficjalne oświadczenie, a następnie przez szereg tygodni
przetrzymany w pojedynczej celi w areszcie politycz-
nym.

Po wyemigracji do Niemiec był do roku 1973 sta-

łym krytykiem literackim frankfurckiego tygodnika „Die
Zeit” i kierował w latach 1973 do 1988 redakcją „literatu-
ry i życia literackiego”. W latach 1968/69 wykładał na
uniwersytetach amerykańskich, 1971 do 1975 był
profesorem niestałym nowej literatury niemieckiej na
uniwersytecie w Upsali, od 1974 honorowy profesor w
Tybindze, 1991/92 profesura Heinricha Heinego na
uniwersytecie w Diseldorfie. Od 1988 kierował przez
długie lata „Kwartetem Literackim” w telewizji niemiec-
kiej.

⁴ Urodzony 7.05.1868 na Kujawach w Łojewie koło
Kruszwicy. Kończył gimnazjum niemieckie w Toruniu
(1881-84) i w Wągrowcu (1884-89). Następnie rozpoczął
studia na kierunkach architektury i medycyny w Berlinie.
Wydawał tam polskie czasopismo socjalistyczne „Gazeta
Robotnicza”. W następstwie aresztowania z powodu
kontaktów z ruchem robotniczym został wydalony ze
studiów w roku 1893. Rozgłos w Berlinie zdobył jako
jeden z bohaterów międzynarodowego środowiska
artystycznego. Opublikował tam m.in. głośny esej „Zur
Psychologie des Individuums. I - Chopin und Nietzsche. II -
Ola Hansson” 1892 oraz poematy TOTENMESSE, 1895
(wersja polska REQUIEM AETERNAM, 1904), VIGILIJEN,
1895 (wersja polska Z CYKLU WIGILII, 1899), DE PRO-
FUNDIS, 1895 (wersja polska 1900), ANDROGYNE, 1900.
Zapoczątkował w nich problemy konstytutywne dla całej
jego twórczości: indywidualizm, status metafizyczny i
społeczny jednostki twórczej, los geniusza, sens przy-
należnych im atrybutów „degeneracji” i „choroby”. Prezent-
ację poglądów filozoficznych kontynuował na łamach
licznych czasopism w esejach, zebranych później w
tomach „Auf den Wegen der Seele” 1897 („Na drogach
duszy”, 1900), „Szlakiem duszy polskiej”, 1917, „Ekspre-
sjonizm, Słowacki i Genesis z ducha”, 1918. W roku 1899
przejął redakcję krakowskiego czasopisma kulturalnego
„Życie” gdzie w nr 1 z 1899 roku opublikował manifest
nowej sztuki pt. CONFITEOR, jeden z najważniejszych
tekstów programowych tej formacji literackiej. Jego
główne hasło „sztuka dla sztuki” było nie tylkowołaniem o
autonomię działań artystycznych; kryło się za nim prze-
konanie, które dzielił z Przybyszewskim inni twórcy epoki,
że sztuka odkrywa istotne prawdy bytu, dociera do
Absolutu. „Naga dusza” artysty, wyzwolona z konwen-
sów, okowań społecznych i stereotypów intelektualnych,
zdolna jest do przekroczenia pozornego dualizmu osoby
ludzkiej, jej aspektu biologicznego i duchowego. W istocie
jest to bowiem dualizm władz poznawczych, ukrywający
zasadniczą jedność bytu. Opozycja duszy i mózgu - głosił
Przybyszewski - jest opozycją poznania intuicyjnego i
dyskursywnego. Poznanie dyskursywne, analityczne i
komunikowalne, przynależy do zunifikowanego porządku
zjawisk społecznych. Poznanie intuicyjne jest sposobem
komunikacji indywidualium z rzeczywistością absolutną.
Problemy filozoficzne sformułowane w esejach i poem-
tach prozą przekładał na język przy literackiej i dramatu.
A był pisarzem bardzo płodnym. Opublikował wiele
powieści (wszystkie trylogie) w języku niemieckim i
polskim, m.in.: HOMO SAPIENS, wyd. niem. 1895-1896,
wyd. pol. 1901; SATANS KINDER, 1897 (DZIECI SZATANA,
1899); SYNOWIE ZIEMI, 1904-1911; DZIECI NĘDZY,
1913-1914; KRZYK, 1917; IL REGNO REGNO DOLORSO,
1924. Zmarł 23 listopada 1927 roku w Jarontach nad
Gopłem, na Kujawach, w wolnej Polsce. (Za Haliną Floryń-
ską-Lelewicz, CMM - sic!)

⁵ Pojęcie *Młodych Niemiec*, przyjęte potem przez ana-
logię także dla nazywania tego ruchu artystycznego w
innych krajach, ma swój wcześniejszy rodowód. Jako
„Junges Deutschland” nazwała siebie grupa postępowych
pisarzy niemieckich po roku 1830. Byli to m.in. Karl
Gutzkow, Gustav Kühne, Heinrich Laube, Theodor Mundt i
Ludorf Wienberg, których twórczość nacechowana była
wpływem tworzących na emigracji w Paryżu Ludwiga
Börne i Heinricha Heine. W roku 1835 pruski *parlament
frankfurcki* zabronił im publikowania swoich utworów
jako *antychrześcijańskich, ubliżających Bogu*. Tworzyli oni
już wówczas część ruchu ogólnoeuropejskiego z mianem
„młody”, jak *Les Jeunes, France, Giovina Italia*. Członkowie
tej orientacji romantyzmowi byli przeciw romantyzmowi i
programowo zakładali polityczną funkcję sztuki. Politycz-
nie też walczyli oni przeciw cenzurze, dla praw kobiet do
kształcenia i emancypacji, o wolność duchową. Na ich
programie ideowym zasadzał się ruch *Wiosny Ludów* 1848
roku.

⁶ Hermann Conradi (1862-1890) : „Unser Credo”
(1884) wyjątki z publikacji „Moderne Dichtercharaktere”
wydawnictwa Wilhelm Arendt według: „Literarische
Manifeste des Naturalismus 1880-1892” Erich Ruprecht.
Stuttgart 1962, s. 43-47.